

Henryk Damian Wojtyska CP, *Historia Zgromadzenia Pasjonistów w Polsce*, t. 1: *Prehistoria i okres fundacyjny (do 1938 r.)*, Papier-service, Łódź 2006, ss. 519; t. 2: *Hekatomba wojenna i okupacyjna (1939-1945)*, Polska Prowincja Zgromadzenia Pasjonistów, Przasnysz 2007, ss. 360.

Zgromadzenie Męki Jezusa Chrystusa, założone w 1720 r. przez włoskiego mistyka św. Pawła od Krzyża, obecne jest na ziemiach polskich od przeszło 80 lat. Przez wiele lat badacze historii Kościoła w Polsce, a w szczególności dziejów życia zakonnego, czekali na obszerną monografię dokumentującą życie i apostołat pasjonistów w naszym kraju. Zadania tego podjął się o. Henryk Damian Wojtyska, jeden z duchowych synów św. Pawła od Krzyża, były prorektor i wykładowca Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, wieloletni kierownik ds. edytorskich Polskiego Instytutu Historycznego w Rzymie i członek Papieskiej Komisji Historycznej. W 2006 r. wydał on pierwszy tom książki pt. *Historia Zgromadzenia Pasjonistów w Polsce*, którego podtytuł oznajmia nam, iż chodzi o tzw. „prehistorię” oraz okres fundacyjny do roku 1938. Rok później ukazał się tom drugi, obejmujący lata II wojny światowej. Obydwa tomy stanowią obszerną dysertację, liczącą sobie kolejno 519 (t. 1) i 360 stron (t. 2).

Tom pierwszy posiada chronologiczny układ treści i składa się z czterech części. Pierwszej z nich nadano znamieny tytuł *Prehistoria* i ukazano w niej próby przeszczepienia zakonu do Polski, sięgające jeszcze XVIII stulecia, oraz opisano sylwetki pierwszych Polaków-pasjonistów. W części drugiej została naświetlona panorama początkowych lat funkcjonowania fundacji pasjonistowskiej w Przasnyszu – od jej założenia w 1923 r. do wizytacji przełożonego generalnego w roku 1927. Autor określił ów okres w tytule jako *Czas budowania*. Cezurę czasową trzeciej części pt. *Czas trudnego dojrzenia (1927-1933)* zamyka powstanie w Polsce osobnej jednostki administracyjnej zgromadzenia – komisariatu generalnego. Funkcjonowanie komisariatu aż do chwili przekształcenia go w oddzielną wiceprowincję w roku 1938 stanowi treść części czwartej, noszącej charakterystyczny tytuł *Czas próby i prawdy (Kryzys wzrostu, 1933-1938)*. Każda część składa się z kilku rozdziałów. Niektóre z rozdziałów dzielą się na paragrafy. Całość opracowania poprzedzono krótką prezentacją sylwetki i charyzmatu założyciela pasjonistów, nie uciekając przy tym od teologicznej refleksji i nakreślając idee, z których zrodziła się ta zakonna wspólnota. Książka została opatrzona wykazem skrótów, indeksami nazw osobowych i geograficznych oraz spisem ilustracji.

W części pierwszej przyciąga uwagę sam tytuł. Czytelnik domyśla się, że chodzi o przerośnięte znaczenie terminu „prehistoria”, co Autor wyjaśnia we wstępie: „jest to czas tak zamierzchły, że ośmieliłem się nazwać go prehistorią” (s. 7). Nieco niezrozumiałe jest początkowe twierdzenie,

mówiące o tym, jakoby perspektywa przeszczerpienia zakonu do Polski jeszcze w drugiej połowie XVIII w. otworzyła się dzięki działalności bp. Tommaso Struzzieriego CP (s. 31 nn.), zważywszy na dalsze słowa mówiące o tym, iż wymówił się on od misji nuncjusza apostołskiego w Rzeczpospolitej, a konkretne starania o sprowadzenie pasjonistów do Polski podjął nuncjusz Giuseppe Garampi. Tylko wskutek odmowy Struzzieriego Garampi został nuncjuszem, a jako przyjaciel pasjonistów podjął pewne kroki w kierunku ich przeszczerpienia do Polski. Użycie zatem sformułowania, iż stało się to za sprawą tego pierwszego nie jest przekonujące w świetle przedstawionego materiału.

W dalszych słowach następuje opis spotkań Polaków z rzymskimi pasjonistami. Pieczołowicie wyliczono rozmaite osoby, przybywające zwłaszcza na Monte Celio (siedziba pasjonistów), by odprawić w tym miejscu rekolekcje pasyjne, oraz pielgrzymów modlących się przy Scala Santa, którym posługiwali pasjonisci. Zestawienie nazwisk oraz ukazanie licznych niuansów towarzyszących tym spotkaniom jest imponujące ze względu na ogrom pracy włożonej w odtworzenie – niejednokrotnie bardzo szczegółowe – tychże wydarzeń. Pojawia się jednak pytanie: na ile te informacje mają ścisły związek z zasadniczym tematem pracy?

Omawianą część wieńczy zestawienie obszernych informacji dotyczących postaci pierwszych Polaków, którzy wstąpili w szeregi pasjonistów, ale poza Polską. Były to osoby, które poznawały zakon w Rzymie lub na terenie misji bułgarskiej zgromadzenia. Szczególnie interesująco przedstawia się opis poczynań Konstantego Giecewicza (s. 99 nn.), który zmieniał kilkakrotnie swą przynależność zakonną, dryfując pomiędzy pasjonistami i zmartwychwstańcami, a na którego to liczono, bezskutecznie zresztą, w dziele założenia fundacji na terenie Galicji. Wspomniana część została wzbogacona biogramami polskich pasjonistów.

Część druga książki odnosi się do okresu pobytu pasjonistów na ziemi polskiej, związanego początkowo z fundacją w Przasnyszu, poczynioną przez bp. płockiego Antoniego J. Nowowiejskiego. Opis rozpoczyna się od ukazania genezy tej placówki – przybycia na teren Polski pierwszych pasjonistów w marcu 1922 r. z „misją wywiadowczą”, prezentując następnie temat osiedlenia się zakonników w pobornardyńskim klasztorze w Przasnyszu. I tu pojawia się uwaga: czy cezura czasowa, która w tytule wspomnianej części jest przedstawiona jako 1923-1927, nie powinna być przesunięta o rok wstecz? Wydawałoby się to stosowne, zważywszy, iż tytuł oznajmia czytelnikowi, że chodzi o „czas budowania”, a przybycie pasjonistów do Polski w celu znalezienia siedziby dla zgromadzenia, uwiecznione zresztą sukcesem, to właśnie początki owego czasu budowania.

W niniejszej części na uwagę zasługuje szczegółowy opis odbudowy i urządzania przejętego przez pasjonistów przasnyskiego obiektu (s. 167-184) oraz pierwszej wspólnoty pasjonistowskiej w Polsce, z uwzględnieniem nie tylko danych personalnych, ale także codziennego życia zakonników (s. 185-204). W dalszych rozdziałach Autor skupił uwagę na ich działalności duszpasterskiej, ze szczególnym naciskiem ukazując wpisany w ich charyzmat apostołat pasyjny (s. 213-229). Całość zagadnienia została opisana z dużym pietyzmem.

Nie zabrakło także wiadomości na temat wstępujących do zakonu kandydatów (s. 231-250). Autor wylicza nie tylko ich nazwiska, ale – na podstawie dokumentów – rekonstruuje także ich sylwetki i przytacza korespondencję prowadzoną pomiędzy nimi a przełożonym. Interesujące – z perspektywy upływu czasu – są dalsze uwagi odnośnie do stosowanych w nowicjacie rozróżnień formacyjnych wobec kandydatów na braci zakonnych i na kapłanów (s. 241-242). Szkoda, że rozdział nie został opatrzony stosowną tabelą, ilustrującą przynajmniej statystyki wzrostu liczebnego wspólnoty.

Jako punkt zwrotny w dziejach polskich pasjonistów o. Wojtyska przyjął wizytę przełożonego generalnego zakonu (maj-czerwiec 1927), o. Leona Kierkelsa, który w celu uporządkowania spraw polskiej fundacji wyznaczył następnie specjalnego wizytatora – o. Stanisłao Ambrosiniego. Część trzecią książki rozpoczyna właśnie opis wizytacji (lipiec-sierpień 1927), po czym następuje ukazanie dalszej działalności klasztoru w Przasnyszu, aż po założenie drugiej placówki w Sadowiu k. Ostrowa Wielkopolskiego (1932). Opisywany czasokres Autor nazwał „trudnym dojrzewaniem”. Omawiając zrazu przebieg i owoce wizytacji, o. Wojtyska umieszcza najpierw długą notę biogra-

ficzną samego wizytatora (s. 263-265). Z uwagi na brak ścisłego związku biografii o. Ambrosiniego z omawianą kwestią, biogram ów powinien się raczej znaleźć w przypisie. Sama relacja z wizytacji (s. 265 nn.), odtworzona w pieczołowity sposób, ukazuje pewne psychologiczne napięcie pomiędzy wizytatorem a przełożonym klasztoru o. Bartolomeo Rapettim, obejmujące poniekąd pozostałych domowników. Dodaje to szczególnego kolorytu opisywanej kwestii. Autor wyjaśnia przy tym, że wizytacja stanowiła niewątpliwie punkt zwrotny w dziejach polskich pasjonistów (s. 285). To objaśnienie pozwala zrozumieć, dlaczego poświęcono aż tyle uwagi wspomnianej kwestii.

Przy okazji opisywania powizytacyjnych dziejów przasnyskiej wspólnoty znowu powraca kwestia formacji oraz sylwetek kolejnych kandydatów do zgromadzenia (s. 307 nn.), ale z uwagi na chronologiczny układ treści jest to raczej nieuniknione.

Omawiając w czwartym rozdziale trzeciej części „nowe formy apostołatu o. Bartłomieja” (s. 337 nn.) Autor naświetla wątek pewnych związków pasjonistów (w osobie o. Rapettiego) ze stowarzyszeniem stanisławitów z Janowa Podlaskiego, którzy uzurpowali sobie prawo do duchowej spuścizny bł. Stanisława Papczyńskiego, założyciela marianów, oraz wiedli o to spór z odrodzonym i zreformowanym Zgromadzeniem Księża Marianów (s. 340-344). Podjęcie tego wątku jest o tyle ważne, iż w mariańskiej historiografii kwestia owych relacji stanisławitów i pasjonistów jest prawie nieznaną.

Zaskakuje nieco tytuł rozdziału piątego *Ofensywa publicystyczna* (s. 347). Trudno bowiem mówić o ofensywie w sytuacji, gdy chodzi o wydanie jednej książki – polskojęzycznej publikacji poświęconej założycielowi pasjonistów; w dodatku rozdział najszerzej traktuje o wątku finansowej nieuczciwości i nierzetelności Józefa Pietrzaka, przełożonego stanisławitów oraz rzecznika wydania wspomnianej pozycji. Z formalnego punktu widzenia wydaje się, iż rozdział ten powinien być włączony do poprzedniego, omawiającego formy apostołatu, a także poszerzony o kwestię publicystycznej działalności pozostałych zakonników, nie skupiając się jedynie na osobie charyzmatycznego o. Rapettiego.

Ostatnia część książki rozpoczyna się od opisu erekcji komisariatu generalnego zgromadzenia w Polsce (s. 380-383). Autor skupia następnie uwagę na kolejnych przełożonych nowej jednostki administracyjnej, w tle rysując ich działalność na rzecz ustanowienia w Polsce wiceprowincji oraz kolejne decyzje zarządu generalnego pasjonistów dotyczące polskich współbraci. Wątpliwość ponownie budzi fakt wkomponowania biogramu wizytatora, o. Bonawentury Obersta, w treść paragrafu traktującego o wizytacji w komisariacie (s. 403-404), zamiast w stosowny przypis. Przykład kolejnej, nazbyt szczegółowej informacji nie wnoszącej do treści książki istotnych faktów, a która to stanowi jedynie ciekawostkę z powodzeniem mogącą wypełnić przypis, stanowi opis zawartości księgi kaznodziejskich przykładów o. Wincentego Gałkowskiego (s. 417-418).

W zamyśle Autora pozycja miała ukazywać dzieje pasjonistów aż do powstania oddzielnej wiceprowincji. Fakty z tym związane wieńczą zatem tom pierwszy owej – z pewnością żmudnej i czasochłonnej – pracy badawczej (s. 476 nn.).

Drugi tom dysertacji obejmuje lata wojenne 1939-1945, kiedy to „pasjoniści dzielili (...) los udręczonych Rodaków – ucieczkę przed frontem, wysiedlenia, męczeństwo obozów koncentracyjnych, zagładę, jak również heroiczny wysiłek przetrwania, odpowiadający stanowi zakonnemu udział w ruchu oporu, i przede wszystkim solidarność z cierpiącymi ofiarami wojny i wygnania oraz tułaczki na obczyźnie” (s. 5). Zaskakuje nieco układ tomu, który składa się wprawdzie z pięciu części, ale jedynie dwie składają się na zasadniczą treść książki; Autor zatytułował je kolejno *Czas burzenia – czas zabijania – czas płaczu* oraz *Czas przetrwania – czas solidarności*. W pierwszej części o. Wojtyśka skoncentrował się na trudnych wojennych dziejach pasjonistowskich klasztorów na terenie Polski, w drugiej zaś – na działalności konspiracyjnej, duszpastersko-charytatywnej i życiu zakonnym w warunkach okupacyjnych, opisując także sytuację polskich pasjonistów, którzy znaleźli się poza granicami Polski. Trzecią część stanowi epilog – rozprawa pt. *Maria – Matka Świętej Nadziei, Orędowniczka i Pocieszycielka pasjonistów w czasie trwogi*, katalog polskich pasjonistów zmarłych i zamordowanych w czasie wojny oraz podsumowanie. Na część czwartą składa

się bibliografia (wspólna dla obydwu tomów). Tom drugi zamyka część piątą, którą stanowią indeksy nazw osobowych i geograficznych.

Część pierwsza to swoista kronika zaczynająca się od krótkiego nakreślenia sytuacji pasjonistów w Polsce na krótko przed wybuchem wojny. Według Autora – powołującego się na słowa ówczesnego wiceprowincała o. Juliusza Dzikowskiego wypowiedziane pod adresem Piusa XI – przyszłość polskich pasjonistów rysowała się pomyślnie (s. 19). Tym bardziej zatem dramatycznie jawi się w następnym rozdziale opis tułaczich wędrówek pasjonistów z Przasnysza (s. 28 nn.), uciekających przed nadchodzącym frontem, a następnie zajęcia ich klasztoru przez okupantów, aż po najbardziej dramatyczne relacje z deportacji zakonników do obozu hitlerowskiego w Działdowie, która dla części z nich zakończyła się śmiercią w obozie, a dla innych – rozstrzelaniem w lesie pod Białutami (s. 49 nn.). Należy podkreślić, że Autor w bardzo precyzyjny sposób zestawiał fakty, wykorzystując liczne dokumenty i relacje świadków. Wynikiem tego jest barwna rekonstrukcja zdarzeń, dodatkowo uzupełniona o szczegółowe biografie pasjonistów, którzy polegli z rąk okupantów, a którzy pretendują obecnie do chwały ołtarzy. Część pierwszą drugiego tomu wieńczy opis dziejów klasztoru w Sadowiu (s. 131 nn.), który również miał swojego męczennika w osobie br. Wacława Kamieńskiego, więźnia Dachau.

W części drugiej Autor skupia się najpierw na sytuacji zakonnej placówki w Rawie, która znajdowała się na terenie Generalnej Guberni, a której to w pewien sposób przypadło zadanie ocelenia bytu pasjonistów w Polsce. W opisie (s. 151 nn.) zawarto wiele interesujących faktów dotyczących trudnej wojennej codzienności w klasztorze, ale także zewnętrznej działalności zakonników, która polegała na niesieniu pomocy innym – poszkodowanym przez działania wojenne – ludziom oraz na udziale w ruchu oporu. Zapewne chęć oddania w ręce synów św. Pawła od Krzyża całościowego ujęcia wojennych losów ich współbraci polskiego pochodzenia, kazała Autorowi skupić się także na dziejach tych zakonników, którzy w tym dramatycznym okresie znajdowali się poza granicami ojczyzny (s. 214 nn.). Byli to głównie neoprezbiterzy i klerycy, studium w Rzymie oraz kapelani wojskowi. Tę część zamyka rozdział traktujący o duszpasterskiej trosce włoskich pasjonistów skierowanej wobec polskiej kolonii dzieci w Tanzanii (s. 256 n.). W tym miejscu jawi się jednak pytanie, czy ów opis – skądinąd interesujący – powinien stanowić część zasadniczej treści książki? Wydaje się raczej, iż z powodzeniem mógłby on wypełnić odpowiedni aneks.

Problematyczną kwestię stanowi także konstrukcja kolejnych części. O ile bowiem można jeszcze przyjąć epilog w postaci rozprawy o wizerunku Matki Bożej z kaplicy zakonnej w Isola del Gran Sasso (s. 269 nn.) jako jedną z części drugiego tomu, o tyle wątpliwość wzbudza fakt ujęcia bibliografii (wspólnej zresztą dla obydwu tomów) oraz indeksów jako odrębnych części książki, a nie aneksów. Nie jest to wprawdzie rzecz rażąca, ale też trudno uznać taki układ książki jako zgodny z normą.

Podsumowując całość, należy nade wszystko podkreślić odwagę Autora w ukazywaniu nieraz trudnych zagadnień i problemów (jedną ze sztandarowych kwestii stanowi chociażby kryzys organizacyjny zgromadzenia za rządów o. B. Rapettiego, któremu poświęcono w pierwszym tomie pracy stosunkowo dużo uwagi). O. Wojtyska jawi się przy tym nie jako apologeta swojego zakonu, ale jako krytyczny badacz przeszłości, nieobawiający się wyrażania pewnych sądów, ale nie usiłujący również na siłę zaskakiwać odbiorcę zawartymi w książce tezami. Ta dojrzałość w przedstawianiu opinii to główny atut dysertacji. Drugą zaletą jest wykorzystanie w pracy wielu dokumentów oraz fotografii – owocu rozległej kwerendy archiwalnej jej twórcy, z towarzyszącą temu dbałością o przekazywane szczegóły.

Na uwagę zasługuje swoisty język; poprzez użycie wielu barwnych zwrotów można podziwiać świeże spojrzenie na materiał historyczny. Prowokują nieraz same zwroty i tytuły, jak np. pytanie zawarte w tytule jednego z rozdziałów *Co Mickiewicz wiedział o pasjonistach?* (t. 1, s. 49). Innym razem są to wręcz poetyckie, czy zaczerpnięte z literatury zwroty (np. t. 1, s. 138, 213, 307). Niestety, nie zawsze sformułowania są trafne i poprawne. I tak np. Autor pisze w niezbyt delikatny sposób o pierwszym Polaku-pasjoniście, iż podjął on „ryzyko życia w tym Zgromadzeniu” (t. 1, s. 69),

a o o. Grzegorz Piegzie wspomina, iż skierowano go do Polski, by „pomagał obsługiwać konfesjonał” (t. 1, s. 96). Zaskakują także zwroty typu „odpusty bractewne” (t. 1, s. 228).

Wyraźnie zabrakło redaktora obydwu tomów, co uwidacznia się w bardzo licznych tzw. literówkach i błędach związanych z brakiem lub nadmiarem spacji w wielu miejscach pracy. Jednym z rażących przykładów braku dbałości o estetykę jest nagła zmiana interlinii (t. 2, s. 240-249). Z przykrością należy zauważyć, iż w opracowaniu można znaleźć także błędy interpunkcyjne, czy ortograficzne, jak chociażby w słowie „pacież” (t. 1, s. 203), czy w terminie „objekt(y)” (t. 1, s. 33, 266).

Wątpliwość budzą pewne niekonsekwencje w przypisach. O. Wojtyska, stosując przyjętą powszechnie praktykę podawania inicjału imienia przed nazwiskiem, wielokrotnie niestety odszedł od tej zasady, a w jednym przypadku zawarł nawet pełną tytułaturę autora („ks. major dr”, t. 2, s. 227).

Powyższe uwagi nie pomniejszają jednak faktu, iż polska historiografia kościelna wzbogaciła się o cenną pozycję, która służyć będzie nie tylko ojcom i braciom ze Zgromadzenia Męki Pańskiej, ale także wielu historykom Kościoła w Polsce.

Ks. Krzysztof Trojan MIC

*Instytut Historii i Duchowości Mariańskiej w Licheniu*